

GORĄCO W TESCO

Na początku czerwca „Solidarność”, działająca w sieci placówek Tesco Polska, otrzymała informację dotyczącą zwolnień grupowych. Jako przyczynę pracodawca podał reorganizację zakładu pracy polegającą na zamknięciu z przyczyn ekonomicznych dziewięciu supermarketów. Na liście przeznaczonych do likwidacji placówek są sklepy Tesco w Żywcu przy ul. Kościuszki i w Oświęcimiu przy ulicy Mayzla.

Zwolnienia grupowe obejmą ponad dwieście osób i odbędą się w okresie do końca września 2017 roku. - Pracodawca poinformował nas, że o kolejności zwolnień decydować będzie okres zatrudnienia u pracodawcy oraz związany z tym ustawowy okres wypowiedzenia umowy o pracę. Pracownikom objętym zwolnieniami grupowymi zaproponowane zostanie, w miarę możliwości, podjęcie pracy na innym stanowisku/w innych jednostkach firmy - czytamy w informacji „Solidarność” Tesco. Wiadomo też, że wszystkim pracownikom, którym nie zostanie złożona oferta pracy lub nie przyjmą złożonej oferty pracy, zostanie zaoferowane zawarcie porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę. Pracownikom, którzy nie przyjmą propozycji rozwiązania umów o pracę za porozumieniem stron, składane będą wypowiedzenia umów o pracę.

Rozmowy na temat warunków zwalniania pracowników odbyły się w połowie czerwca



we Wrocławiu. - *Udało się nam wynegocjować dobre warunki odejścia dla tych, którzy będą się rozstawać z naszą firmą. Dotyczy to przede wszystkim odpraw oraz dodatkowych świadczeń i nagród - powiedziała uczestnicząca we wrocławskich rozmowach Wioletta Stanaszek, przewodnicząca podbeskidzkiej Komisji Oddziałowej NSZZ „Solidarność” Tesco.*

Znacznie trudniej przebiegają prowadzone od dłuższego czasu negocjacje między związkowcami i władzami Tesco na temat poprawy warunków pracy i płacy pracowników. W rozwiązanie trwającego od lutego sporu zbiorowego, dotyczącego tych właśnie kwestii, włączył się już mediator. - *Na razie nie udało się nam dojść do porozumienia. Propozycje zarządu Tesco Polska są dla nas nie do przyjęcia. Czekamy na kolejną turę mediacji, które odbędą się w połowie lipca. Jeśli i one nie przyniosą spodziewanych efektów, będziemy musieli sięgnąć po inne, przewidziane naszym statutem środki - mówi Wioletta Stanaszek.*

Tylko 2080 złotych?

PŁACA MINIMALNA W 2018 ROKU

Rada Ministrów ustaliła, że płaca minimalna w 2018 roku wyniesie 2080 zł brutto, to znaczy, że miałyby wzrosnąć tylko o 80 złotych. „Solidarność” domagała się, aby płaca minimalna w 2018 roku wynosiła co najmniej 2160 zł. Obecnie płaca minimalna w Polsce wynosi dokładnie 2000 złotych brutto. W maju Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” uznało, że nominalny wzrost wynagrodzeń w gospodarce narodowej powinien być nie niższy niż 5,8 procent, wzrost wynagrodzeń w sferze budżetowej powinien być nie niższy niż 11,2 procent, a płaca minimalna powinna wzrosnąć nie mniej niż 8 proc. Oznacza to, że zdaniem „Solidarność” płaca minimalna w 2018 roku powinna wynosić co najmniej 2160 zł.

Z kolei Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zaproponowało wzrost minimalnego wynagrodzenia do kwoty 2100 zł brutto. Rada Ministrów przyjęła jednak skromniejszą podwyżkę płacy minimalnej. Według rządu powinna wynosić 2080 zł brutto, czyli ok. 1515 zł netto. Oznacza to wzrost o 4 proc. (80 zł) w stosunku do 2017 roku oraz relację do prognozowanego na 2018 rok przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na poziomie 46,8 proc. Taką propozycję rząd przedstawi do negocjacji Radzie Dialogu Społecznego. Wraz z podniesieniem minimalnego wynagrodzenia za pracę wzrosnąć także minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych. Rząd przyjął, że minimalna stawka godzinowa w 2018 roku wyniesie 13,5 zł, czyli ok. 11,65 zł (netto).

Ważne zmiany

POMOC DLA OPOZYCYJONISTÓW

Dożywotnie świadczenie pieniężne dla wszystkich działaczy opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych oraz pierwszeństwo w opiece zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych - to główne założenia przyjętej 8 czerwca br. przez Sejm nowelizacji ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych.

Przypomnijmy, że na mocy ustawy z 31 sierpnia 2015 roku status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych przyznaje - na wniosek osoby zainteresowanej - SzeF Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. W procedurze potwierdzania tego statusu uczestniczy też Instytut Pamięci Narodowej.

- *Ta nowelizacja ma znaczenie fundamentalne. Ustawa przestaje mieć charakter pomocowy, a zacznie być ustawą godnościową. Każdy, kto otrzyma status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych, będzie posiadał podobne uprawnienia jak kombatanci walczący o niepodległość w latach 1939-1956 - podkreśla szef Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk.*

Zdaniem Jana Józefa Kasprzyka, zmiana przepisów jest dobrym uzupełnieniem tzw. ustawy dezubekizacyjnej. - *Sprawiedliwość dziejowa polega na tym, że wspiera się tych, którzy walczyli o niepodległość, a odbiera tym, którzy gnębili Polaków - wskazuje szef Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Ustawa ma wejść w życie 31 sierpnia br. - To także symboliczne. W rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych państwo polskie doceni należycie wysiłki tych, dzięki którym jesteśmy wolni - podkreśla Kasprzyk.*

Dotychczas świadczenie pieniężne mogło być przyznawane wyłącznie osobom posiadającym drastycznie niskie dochody - maksymalnie 1000 zł dla osób w rodzinie lub 1200 zł

dla osób samotnych. Dlatego też na 2683 osoby, którym SzeF Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych dotychczas potwierdził status działacza opozycji antykomunistycznej, świadczenie pieniężne w wysokości 402,72 zł otrzymać mogły jedynie 422 osoby. Nowelizacja ustawy znosi progi dochodowe i tak jak w przypadku kombatantów, bez względu na dochód, zapewnia dożywotnie świadczenie w powyższej wysokości.

W szczególnych przypadkach SzeF Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych - tak jak dotychczas - będzie przyznawał dodatkową pomoc pieniężną osobom uprawnionym znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej lub w związku ze zdarzeniami losowymi. Dawni działacze opozycji będą mogli otrzymać środki na częściowe pokrycie kosztów zakupu wózka inwalidzkiego, sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych, środków pomocniczych, dostosowanie pomieszczeń mieszkalnych do rodzaju inwalidztwa oraz opłacanie pomocy pielęgnacyjnej. Z pomocy takiej skorzystało do tej pory blisko tysiąc osób, którym przyznano pomoc w łącznej wysokości blisko trzech milionów złotych. Zgodnie z nowelizacją działacze opozycji antykomunistycznej będą także przyjmowani poza kolejnością w zakładach opieki zdrowotnej i aptekach, a także uzyskają możliwość leczenia specjalistycznego bez obowiązujących dotychczas skierowań. Nowelizacja wprowadza także zasadę uwzględniania okresów uwięzienia lub internowania przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty, jako okresów składkowych w wymiarze podwójnym.

Dokładne procedury przyznawania statusu działacza opozycji oraz uzyskiwania pomocy można znaleźć na stronach internetowych Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Bliższych informacji udziela też bielskie biuro IPN (Bielsko-Biała, ul. Piastowska 40 B, pokój 212, tel. 33 813 63 59).

Drużyna z Hutchinsona najlepsza

PIŁKARSKI TURNIEJ

W sobotę, 17 czerwca, odbył się w Cieszynie kolejny, doroczny turniej piłki nożnej podbeskidzkiej „Solidarność”. O Puchar Przewodniczącego Zarządu Regionu walczyło aż 18 drużyn, wystawionych przez zakładowe organizacje naszego związku z całego Podbeskidzia. Ostatecznie trafił on do reprezentacji „Solidarność” z żywieckiej spółki Hutchinson 1.

W cieszyńskim turnieju - mimo fatalnej pogody - wzięło udział około dwustu piłkarzy skupionych w osiemnastu drużynach, wystawionych przez zakładowe komisje „Solidarność” z różnych stron Podbeskidzia. Były to reprezentacje bielskich spółek Grammer, GE Power Controls, Nemark i Aluprof, Straży Pożarnej i Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego w Bielsku-Białej, spółki Paged z Jasienicy, Przedsiębiorstwa Górniczego Silesia w Czechowicach-Dziedzicach, dwóch żywieckich zakładów Hutchinson (po dwie drużyny), zakładów A i C spółki Delphi z Jelesni oraz z cieszyńskich spółek PPG Polifarb i Celma-Indukta, a także Browaru i Zakładu Gospodarki Komunalnej w Cieszynie.

W półfinale, gdy na placu boju zostały już tylko cztery drużyny, reprezentanci spółki Hutchinson 1 pokonali zespół Straży Pożarnej 1:0, a zmagania drużyn z Silesii i Delphi zakończyły się wynikiem 0:2. W finale spotkały się więc drużyny z Żywiecczyny: reprezentacja Hutchinsona pokonała zespół z Delphi 2:0. Z kolei bielscy strażacy wywalczyli, po serii rzutów karnych, trzecie miejsce. Warto dodać, że zawodnik z tej drużyny, Mateusz Warda, został uznany najlepszym strzelcem turnieju. Z kolei golkipier Hutchinsona, Adrian Gołek, zdobył puchar dla najlepszego bramkarza rozgrywek.

Puchary dla zwycięzców wręczali przewodniczący Zarządu Regionu, Marek Bogusz, jego zastępca Stanisław Sołtysik, szef cieszyńskiego oddziału „S” Michał Marek, przewodniczący oddziału skoczowskiego Czesław Chrapek oraz gość specjalny turnieju - burmistrz Cieszyna Ryszard Macura.

Cieszyński turniej został zorganizowany przy finansowym wsparciu Przedsiębiorstwa Górniczego Silesia z Czechowicz-Dziedzic.



Zwycięska drużyna z żywieckiej spółki Hutchinson.



Drugie miejsce przypadło zespołowi z Delphi Jelesnia.



Reprezentacja Państwowej Straży Pożarnej z Bielska-Białej zdobyła trzecie miejsce.



Tuż za podium znaleźli się piłkarze, reprezentujący „Solidarność” z czechowickiej „Silesii”.